

Głos Apostołów

Parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Oławie, pl. Zamkowy 16

20 września 2009 r. Nr 1/09



Wydarzenie tygodnia

Oława Wratislavia Cantans

Muzycznie o rajskiej idylli i zbrodni

Parafia pw. Św. Ap. Piotra i Pawła po raz kolejny gościła znanych muzyków, którzy wystąpili w oławskim kościele w ramach festiwalu Wratislavia Cantans

Świątynię wypełniła 14 września liczna publiczność, która chciała posłuchać gwiazdy wieczoru, zespołu Mitteleuropa Orchestra Barocca. Grupa cieszy się popularnością w Europie. W jej repertuarze znajdują się sonaty, koncerty, kantaty, pasje i msze. Dyrygentem

i dyrektorem artystycznym zespołu jest Romano Vettori, uznany muzykolog w Conservatorio Tartini w Trieście oraz na Uniwersytecie i Akademii Muzyki Dawnej w Bolonii. Jako soliści wystąpili: Joanna Klisowska - sopran, Aleksandra Buczak - sopran, Mirko Guadagnini - tenor, Magdalena Kulig - mezzosopran, Michał Czerniawski - kontratenor i Piotr Lempa - bas. Oławscy melomani mieli okazję usłyszeć oratorium Alessandro Scarlattiego „Caino opero il primo omicidio”. Po raz pierwszy wystawiono je w Wenecji w 1706 roku, a następnie w Rzymie. Wkrótce kompozycja ta odniosła wielki sukces.

c.d. na str. 2.



Zamyślenia nad życiem

Duży Jasio chce in vitro

Po gorącej debacie nad zakazem zabijania dzieci poczętych, doczekaliśmy się w Polsce kolejnej batalii - dyskusja nad zapłodnieniem pozaustrojowym (swoją drogą ściśle związanym z aborcją). Śledząc doniesienia mediów na ten temat widać jak na dłoni że metody małego Jasia, który spazmatycznie tarza się po podłodze, aby wymóc na manie kolejną zabawkę, obowiązują także w świecie dorosłych. Logiczne argumenty, poparte wynikami badań naukowych, ostrzegające przed niebezpiecznymi - tak dla samej kobiety jak i dla gatunku ludzkiego - skutkami zapłodnienia in vitro, są po prostu przemilczane. Na nic odwoływanie się do porządku natury (odzwierciedlonego w moralności chrześcijańskiej).

Na merytoryczne uzasadnienia przemawiające za „NIE” dla In vitro, rozwścieczony, liberalny Jasio-polityk, czy Jasio-dziennikarz, miota hasłami: „zacofanie”, „wstecznicstwo”, „niechęć do postępu”, „dyktatura Kościoła”. Wszystko, byle przekrzyknąć głos ostrzeżenia.

I tak, o ironio, Jasio-liberał albo za wszelką cenę broni się przed poczętym życiem, albo zajadło o nie walczy. Wszystko zależy od nastroju, potrzeby chwili. Ogólnych zasad tu nie znajdziesz.

W całym tym ujadaniu jakoś trudno mi uwierzyć, że zwolennikom in vitro naprawdę chodzi o pomoc bezdzietnym małżeństwom... No, chyba że mają na myśli małżeństwa lesbijek (!) Wszystko wygląda raczej na brutalną grę polityczną, w której celem jest ośmieszenie przeciwnika i pozyskanie jeszcze jednego głosu podczas wyborów. Tylko, czy ludzie posługujący się takimi metodami potrafią mądrze rządzić?

Ks. Janusz Gorczyca



Oława Wratislavia Cantans

Podstawę literacką libretta stanowi ustęp z Księgi Rodzaju opisujący zamordowanie Abła przez jego brata Kaina. To jeden z ulubionych tematów w muzyce XVII wieku. Temat dla kompozytorów był atrakcyjny, ponieważ dawał możliwość wyrażenia środkami muzycznymi kontrastu pomiędzy, rajska idyllą, a zbrodnią. W świątyni rozbrzmiały wspaniałe głosy artystów, którzy wcieliili się w rolę Ewy, Adama, Abła, Kaina,

Boga i Lucyfera. Po koncercie wykonawcy otrzymali brawa za występ. Dyrektor Ośrodka Kultury Marek Rostecki cieszył się, że to już kolejna edycja festiwalu w Oławie. Podziękował także księdzu Januszowi Gorczyce. Bo to właśnie dzięki gościnności proboszcza mieszkańcy mieli po raz kolejny okazję uczestniczenia przez ponad dwie godziny w muzycznej uczcie. (Mag)



Foto: Malwina Gadawa

Aktualności

Z diecezji

✦ 27 września w Jelczu-Laskowicach ks. abp Marian Gołębiewski dokona konsekracji kościoła parafialnego p.w. Św. Maksymiliana M.. Kolbego.

✦ Trwa 13. Międzynarodowy Zjazd Animatorów Spotkań Małżeńskich. Uczestnicy na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu rozmawiają o nierealistycznych oczekiwaniach wobec małżeństwa, nieumiejętności dialogu, a także o traktowaniu kryzysów, jako osobistej porażki. W zjeździe, biorą udział małżeństwa prowadzące warsztaty w ramach ruchu. W sumie jest to ponad 370 osób z ośmiu krajów. Honorowy Patronat na Zjeździe objęli: abp Marian Gołębiewski metropolita wrocławski, Rafał



Foto: <http://umaga20.fotosik.pl/340b09be126336434cced.jpg>

Dutkiewicz prezydent Wrocławia oraz prof. dr hab. Bogusław Fiedor, rektor Uniwersytetu Ekonomicznego.

✦ 12 września Mszą świętą w języku niemieckim w katedrze wrocławskiej, pod przewodnictwem abp. Mariana Gołębiewskiego, rozpoczął się 3. Festiwal Kultury Niemieckiej. Dalszy przebieg Festiwalu miał miejsce w Hali Stulecia, gdzie żyjący w Polsce Niemcy mieli okazję przedstawić swoje tradycje, kuchnię, muzykę, tańce. Głównym celem imprezy było pogłębienie dialogu między Niemcami a Polakami, a także zaprezentowanie wieloaspektowej kultury naszych zachodnich sąsiadów.

Z Polski

✦ 26 i 27 września to dni, w których będzie miała miejsce już po raz XXV Pielgrzymka Małżeństw i Rodzin na Jasną Górę. Hasło przewodnie jubileuszowego spotkania brzmi: „Polska odnawia małżeńskie śluby”. Organizatorem pielgrzymki jest Rada ds. Rodziny Konferencji Episkopatu Polski. W czasie jej trwania zaplanowane są m.in. droga krzyżowa oraz odnawianie przysięg małżeńskich podczas Eucharystii.

✦ Ukończony został pierwszy etap budowy Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!” w Krakowie.

Na terenie tzw. „Białych Mór” wylana została płyta główna pod trzy budynki inwestycji Instytut Jana Pawła II, Centrum Wolontariatu i kościół. Najważniejszym miejscem będzie świątynia usytuowana na placu Jana Pawła II. Po obu jej stronach wzniesione zostaną: Muzeum Jana Pawła II, Instytut jego imienia, centrum konferencyjne i centrum szkolenia wolontariatu. Centrum ma zostać wybudowane za datki wiernych i służyć ludziom z całego świata, pielgrzymującym do Krakowa w poszukiwaniu śladów polskiego Papieża.

Ze świata

✦ **Postaci i nauce Symeona Nowego Teologa, żyjącego na przełomie X i XI wieku, mistyka bizantyjskiego, poświęcił swą katechezę Benedykt XVI podczas audiencji ogólnej 16 września w watykańskiej Auli Pawła VI.** Papież stwierdził, że ten święty mnich podkreślał znaczenie życia wewnętrznego, uczciwości sumienia i oczyszczenia serca, mówił, że prawdziwa znajomość Boga pochodzi z doświadczenia

duchowego oraz jest owocem Chrztu w życiu wszystkich wiernych poważnie zaangażowanych w przeżywanie swej relacji z Bogiem. *Przykład Symeona Nowego Teologa stanowi dla wszystkich wezwanie do zwracania uwagi na życie duchowe, na ukrytą obecność w nas Boga, nawrócenie serca, aby Duch Święty był w nas rzeczywiście obecny i nas prowadził* powiedział papież.

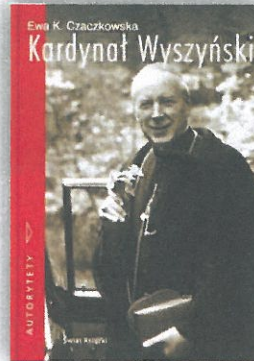
Na podstawie KAI Informację zebrała: Alina Szuszkiewicz

Warto przeczytać

Kardynał Wyszyński

Ewa K. Czackowska

Obszerna, bo ponad 600-stronicowa książka może wielu zniechęcić do sięgnięcia po nią, pozbawiając się tym samym przyjemności gruntownego i całościowego zapoznania się z życiorysem jednej z najważniejszych postaci Kościoła i Polski minionego stulecia – kard. Stefana Wyszyńskiego. A warto choćby z tego powodu, że autorka Ewa K. Czackowska, dziennikarka „Rzeczpospolitej”, napisała swoje dzieło opierając się m.in. na źródłach do tej pory niedostępnych, znajdujących się w archiwach kościelnych i państwowych, oraz tych, wzbudzających obecnie najwięcej emocji, czyli IPN. Czy to w jakiś sposób zmienia nasz obraz Prymasa Tysiąclecia? Raczej nie. Z kart książki Czackowskiej wyłania się postać dobrze nam znana: wielka w swej wierze, pełna oddania Kościołowi i Ojczyźnie, nieco pomnikowa, choć także nie pozbawiona słabości, ostrożna w wypowiedzaniu sądów szczególnie dotyczących drugiego człowieka, a równocześnie niezwykle odważna i zdeterminowana w działaniu. To wiedzieliśmy już od dawna. Więcej nowego światła pada natomiast na otoczenie Prymasa. Dostęp do nowych źródeł pozwoliło autorce zweryfikować opinie o postawach wielu ludzi, z którymi kard. Wyszyński współpracował. Jak



łatwo się domyślić, archiwa IPN kryją wiele informacji (nie zawsze rzetelnych) najczęściej obnażających słabość wielu ludzi Kościoła, choć nie brak i takich, które odkrywają lub potwierdzają ich męstwo i lojalność wobec Kościoła i samego Prymasa. Dobrym przykładem, choć negatywnym, są tu postacie ks. Stanisława Skorodeckiego i siostry Marii Leonii Graczyk współtowarzyszy Wyszyńskiego w czasie jego uwięzienia w Stoczku Klasztornym i Prudniku (1953-55). Kto oglądał film „Prymas trzy lata z tysiąca” w reżyserii Teresy

Kotlarczyk, którego konsulatorem był m.in. ks. Skorodecki, ten zapewne pamięta jego postać, którą w filmie zagrał Zbigniew Zamachowski. Ukazany został tutaj jako wierny i lojalny wobec swojego Prymasa kapłan. Dziś jednak, dzięki ujawnieniu m.in. teczek osobowych IPN wiemy, że prowadził on podwójną grę: z jednej strony starał się być oddany Wyszyńskiemu, z drugiej jednak pisał dla Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego obszernie sprawozdania z rozmów, które z nim prowadził.

Choć podobnych informacji znajdziemy w książce Czackowskiej jeszcze wiele, to nie skupia się ona wydobywaniu sensacji. Jest to dzieło bardzo rzetelne pod względem historycznym, napisane z troską o wyrażenie prawdy zarówno o kard. Wyszyńskim, jaki o czasach, w których żył i działał. Warto zatem, by każdy kto chce przybliżyć sobie tak niedawną przecież historię sięgnął po tę książkę, wysoko ocenianą przez historyków Kościoła i zajmujących się tą tematyką publicystów. (PW)

Cebulki dla hospicjum

Ponad 1000 cebulek żonkili zebrali wolontariusze od dzieci i młodzieży z oławskich szkół oraz ludzi dobrej woli w ramach wsparcia kampanii „Pola Nadziei” prowadzonej przez Hospicjum im. św. Łazarza w Krakowie. Celem prowadzonej akcji jest szerzenie idei hospicyjnej oraz uwrażliwienie młodych osób na potrzeby osób chorych. Żonkile są międzynarodowym symbolem nadziei. Przypominają nam o ludziach cierpiących, oczekujących naszej pomocy i opieki w trudnym okresie odchodzenia z tego świata.

Uczniów oławskich szkół o akcji informowali ich nauczyciele i katecheci. Zebrane cebulki

pozwolą stworzyć oławskie „Pole Nadziei” w miejscu udostępnionym na ten cel przez władze miasta. Kwiaty żonkili, które zakwitną na wiosnę pomogą propagować zbiórkę pieniędzy dla oławskiego hospicjum.

- Mamy nadzieję, że akcja pomoże młodym ludziom poczuć się solidarnymi z ludźmi cierpiącymi. Dla wolontariuszy zaangażowanych w tworzenie oławskiego „Pola Nadziei” udział w kampanii to szansa na realną pomoc najbardziej potrzebującym. Ważnym dla nas jest również pogłębianie świadomości o losie osób nieuleczalnie chorych - mówi ks. Tomasz Filinowicz, katecheta w oławskim gimnazjum nr 3, którego uczniowie ofiarowali największą liczbę cebulek. (Kuba)

Gdy przed rokiem uczyłem katechezy w przedszkolu zapytałem na jednym z kolejnych spotkań w grupie sześciolatków: gdzie czyta się Biblię? Jeszcze dobrze nie skończyłem zadawać pytania, a już brzmiała odpowiedź małego chrześcijanina: Biblię czyta się w bibliotece.

Poziom wiedzy religijnej, dotyczącej świętej księgi chrześcijaństwa, wzrasta wraz ze zdobywaniem kolejnych szczebli katechizacji. Stąd w gimnazjum pozwoliłem sobie na trudniejsze pytanie: kto z was ma w domu Pismo Święte? Najciekawszą odpowiedzią wcale nie była ta, że ktoś go nie ma. „Ja, proszę księżda, mam tylko Biblię. Pisma Świętego nie mam”.

O zgrozo! - pomyślałem sobie. Cóż... nie jest dobrze... W dodatku śmiem twierdzić, że i niektórzy czytający te słowa skłonni byliby odpowiedzieć podobnie jak niektórzy gimnazjaliści, nie mając świadomości, że oba określenia są tożsame. Stąd pomysł, by w naszej parafialnej gazecie był dział zatytułowany: Rozważania nad Biblią. Ambicją moją jest systematycznie przybliżać Tobie, szanowny Czytelniku, wiedzę dotyczącą Pisma Świętego, tak byś w przyszłości

Rozważania nad Biblią

Ks. Tomasz Filinowicz



nie być zaskoczony, gdy ktoś powie Ci na przykład, że w Biblii jest napisane: „Boga nie ma” (a jest rzeczywiście tak napisane w Księdze Psalmów Ps 13,1).

Wśród poruszanych tematów nie zabraknie zagadnień dotyczących apokryfów (o których zwolennicy spiskowej teorii dziejów twierdzą, że zostały ukryte w Watykanie jako „niewygodne”), zgodności Biblii ze współczesną nauką (podejmiemy próbę odpowiedzi na pytanie o sprzeczność biblijnego opisu stworzenia świata z teorią ewolucji), różnic między Biblią żydów, protestantów i katolików oraz dotkniemy wielu innych, mniej lub bardziej kontrowersyjnych tematów.

Zapraszam więc do regularnej lektury, a św. Hieronim - patron biblistów - niech wyprasza łaskę zgłębiania Boga obecnego w Słowie.



W co wierzyć? Jak żyć?

Piotr Wróbel

O objawieniach

Fatima, La Salette, Lourds, Gietrzwałd - miejsca identyfikowane zapewne przez większość katolików, słusznie kojarzone są z objawieniami Maryjnymi. Te wymienione zatwierdzone zostały przez Kościół, wiele jednak czeka jeszcze na kompetentną weryfikację autentyczności. Powstaje jednak pytanie: Czy istnieje obowiązek wiary w te objawienia, czy też Kościół pozostawia tu katolikom swobodę wyboru? Zanim na to pytanie odpowiemy, uściślijmy nieco samo pojęcie „objawienia”.

W Kościele terminem tym posługujemy się w dwóch przypadkach. Pierwszy dotyczy tego, co Bóg objawił ludziom i zostało spisane na kartach Pisma Św. W teologii mówimy tu o „objawieniu publicznym”, które w j. łacińskim wyraża się pojęciem „revelatio”, wskazującym na jakieś odkrywanie, odsłanianie prawdy. Z szacunku, ale i dla łatwego odróżnienia piszemy „Objawienie” z dużej litery. Natomiast drugi przypadek, w którym umieszczane jest pojęcie „objawienia” dotyczy tzw.

„objawień prywatnych”, czyli np. ukazaniu się Maryi dzieciom w Fatimie. W tekstach łacińskich używane jest tu słowo „apparitio”, co wiąże się ze spełnieniem jakiegoś obowiązku, który obejmuje przede wszystkim tych, którym to objawienie zostało dane. I tak, gdy Maryja objawiła się dzieciom w Fatimie, czyniła to na polecenie Boga, który za Jej pośrednictwem chciał przekazać ludziom jakąś ważną wiadomość. Jednakże - i to trzeba mocno podkreślić - objawienia te nie wnoszą nic nowego do tego, co zostało zawarte w Objawieniu, którym jest Pismo Św. Nawet jednym z kryteriów w badaniu autentyczności „objawienia prywatnego” jest to, czy nie jest ono sprzeczne z tym, co znajduje się w Biblii. Brak takiej zgodności skutkuje odrzuceniem „objawienia” i zakazaniem jego szerzenia wśród wiernych.

Posłuszeństwo wiary należy się jedynie Objawieniu, którym jest Pismo Św. Jest ono „pełne”, tzn. nie potrzebuje już żadnego uzupełnienia „objawieniami prywatnymi”. Jak to wyraża Katechizm Kościoła Katolickiego: „Nie należy się już spodziewać żadnego nowego objawienia publicznego przed chwalebnym ukazaniem się Pana naszego, Jezusa Chrystusa” (KKK 66). Dlatego nie ciąży na nas obowiązek wiary w „objawienia prywatne”, nawet wówczas, gdy są one zatwierdzone przez Kościół i polecane dla rozwoju pobożności.

Słowo „liturgia” pochodzi z języka greckiego. W starożytności termin ten oznaczał tyle co działanie na rzecz społeczeństwa, jakiejś instytucji lub państwa. Obecnie pod sformułowaniem liturgii rozumiemy ogół obrzędów, znaków i rytuałów w jakiejś wspólnotcie religijnej, w tym także w Kościele łacińskim. Liturgia to publiczne oddawanie czci Bogu, to „manifestacja wiary”. Należy pamiętać, że głównym celebrazem i osobą najważniejszą podczas każdego obrzędu liturgicznego jest Jezus Chrystus. W centrum uwagi ma być Jezus a nie kapłan. Nie każda modlitwa, nawet wspólnotowa, jest liturgią. Konieczny jest kapłan - celebrans, który działa w imię Chrystusa. A zatem na przykład różaniec odmawiany z udziałem nawet większej liczby osób nie jest liturgią. Jednak ciekawostką jest, że Liturgia Godzin, czyli brewiarz odmawiany we wspólnotcie lub samotnie to już liturgia. Kościół mówi, że to publiczna modlitwa Oblubienicy Chrystusa. A zatem liturgia to wspólnotowa modlitwa, której przewodniczy kapłan w imieniu Jezusa. Liturgią jest również W każdej

Paweł Beyga

Liturgia bez tajemnic Od słowa...



okoliczności modlitwa brewiarzowa. Natomiast wszelkie inne formy modlitwy odmawiane nawet w większym gronie nie można zaliczyć do liturgii, bo aby ona zaistniała potrzebny jest kapłan. Najdoskonalszą formą modlitwy jest Eucharystia, dlatego powinna ona skupiać uwagę wszystkich obecnych podczas jej sprawowania. Dalece niestosownym jest odmawianie różańca, litań lub innych modlitw podczas jej sprawowania. A więc trzy myśli:

1. nie każda modlitwa to liturgia
2. liturgia nie istnieje bez kapłana celebransa
3. Msza Święta to najdoskonalsza forma modlitwy wyprzedzająca inne.



Katarzyna Gancarz

Święty na każdy dzień

Święci męczennicy
Kosma i Damian
26 września

Zyli w Cyrze na terenie Syrii w III w. Z chrześcijańskiego domu wynieśli żywą wiarę oraz mocną miłość do Boga i bliźnich.

Zgodnie z legendą dotyczącą życia świętych Kosmy i Damiana, mieli kiedyś pomóc pewnemu diakonowi lokalnego kościoła - Wincentemu, który zjawił się w ich klinice. Grot strząsł utkwiał w jego nodze powodując zakażenie, a w na-stępstwie gangrenę. Święci doktorzy spojrzeli na nogę diakona i stwierdzili, że leczenie jej byłoby bezużyteczne. Powiedzieli mu, by udał się do kościoła i modlił się o dobrą śmierć. Diakon Wincenty ich posłuchał. Gdy się modlił zapadł w sen. Tymczasem święci bracia Kosma i Damian zostali nawiedzeni przez anioła, który powiedział im, że mają się udać

do kościoła i amputować nogę z ciała przygotowanego do pogrzebu, następnie amputować nogę diakona, który zapadł w sen modląc się i dołączyć nogę od zmarłego żywemu. Wincenty miał się następnie obudzić z dwoma już zdrowymi nogami. Pacjent i święci lekarze następnie uczcili Pana. Byli zdolnymi lekarzami, cieszącymi się wielką sławą. Szczególną estymę wśród ludności zyskali, nie pobierając honorariów za swoją pracę. Leczyli wszystkich. Szczególną troską otaczali biednych. Lecząc chorych pogan, często zdobywali ich dla Chrystusa.

Są patronami Florencji, aptekarzy, farmaceutów, chirurgów, dentystów, fizyków, cukierników.

W ikonografii św. Kosmę przedstawia się zazwyczaj z bratem, św. Damianem, w bogatych szatach, często z pudełkiem na kosztowności i wonności, z moździerzem (do rozcierania ziół) oraz narzędziami ich tortur i śmierci (kamienie lub miecz).

MODLITWA

Święci Kosmo i Damianie lekarze, nie oczekujący zapłaty - Módlcie się za nami!



Święci Kosma i Damian

Zadziwienie, dysonans i wstyd przed słabością

Dziecięce zadziwienie

Panuje powszechnie opinia, że dzieci są najlepszymi filozofami. By być dobrym filozofem, by być nim w ogóle potrzebna jest umiejętność zadziwiania się. Człowiek wzrastając umiejętność tę zatracza na rzecz konwenansów i mechanizmów społecznych. Zadziwienie się jest również nieodzownym elementem prostej, aczkolwiek czystej wiary. Chyba dlatego właśnie Jezus często ukazuje dzieci jako przykład zawierzenia. Zadziwienie się połączone jest zawsze z zawierzeniem.

Dysonans

Utrata zdolności zadziwiania powoduje postrzeganie rzeczywistości w kontekście wyuczonych struktur. Może właśnie dlatego apostołowie słysząc o nadchodzącej śmierci Chrystusa nie są w stanie jej zaakceptować, gdyż Nijak ma się ona do ich wyobrażenia swojej przyszłości przy jego boku. Oni bardziej liczą na realizację własnych wizji prymatu wśród ludzi

Komentarz do Ewangelii na Niedzielę

Ks. Kacper Radzki



ukazania i postrzegania siebie lepszymi.

Wstyd

Słabość w naszym mniemaniu czyni nas gorszymi względem innych. Właśnie dlatego uczniowie Jezusa nie mają odwagi zapytać go o rzeczy które im mówi. Wymaga to przecież przyznania się do bycia gorszym, a ich interesuje bardziej palma pierwszeństwa niż trudna prawda o przyszłości mistrza.

Potrzeba nam wiary zadziwionej dziecięcej. Tylko taka wiara pozwoli przyjąć to, co wymyka się poza nasze schematy, tylko taka wiara eliminuje hamujący wstyd przeciw zadziwieniu domaga się wyjaśniania i odkrywania prawdy, wreszcie tylko taka wiara uzdalnia do stania się jednym z wielu a nawet sługą innych.

Ewangelia na XXV Niedzielę Zwykłą

Mk 9,30-37

Czytania:
Mdr 2, 12.17-20
Ps 54
Jk 3,16-4,3

Po wyjściu stamtąd podróżowali przez Galileję, On jednak nie chciał, żeby kto wiedział o tym. Pouczał bowiem swoich uczniów i mówił im: Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi. Ci Go zabiją, lecz zabity po trzech dniach zmartwychwstanie. Oni jednak nie rozumieli tych słów, a bali się Go pytać. Tak przyszli do Kafarnaum. Gdy był w domu, zapytał ich: O czym to rozprawialiście w drodze? Lecz oni milczeli, w drodze bowiem posprzeczali się między sobą o to, kto z nich jest największy. On usiadł, przywołał Dwunastu i rzekł do nich: Jeśli kto chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich i sługą wszystkich! Potem wziął dziecko, postawił je przed nimi i objąwszy je ramionami, rzekł do nich: Kto przyjmuje jedno z tych dzieci w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, nie przyjmuje mnie, lecz Tego, który Mnie posłał.

Uwaga !!!

**Grupa 4. Oławska Pieszej Pielgrzymki
Wrocławskiej zaprasza wszystkich
Pielgrzymów w sobotę 26 września na
spotkanie popielgrzymkowe**
Plan spotkania:

16:15 Wyjście z parafii p.w. Miłosierdzia Bożego
17:15 Msza Święta w Nowym Otku,
w parafii p.w. Matki Bożej Królowej
18:15 Rozgrywki sportowe, poczęstunek, grill
19:30 Prezentacja multimedialna pt.:
„To była pielgrzymka!”

20:00 Zakończenie: błogosławieństwo i Apel
Jasnogórski.

*Zapraszamy wszystkich starszych i młodszych,
przyszłych i byłych, obecnych i niezdecydowanych,
tych, którzy chcą reaktywować lub zacząć przygodę
z pielgrzymką* powiedział w imieniu swoim i Grupy,
Przewodnik Pielgrzymki ks. Tomasz Filinowicz.

Głos Apostołów
Pracownia p.n. Świętych Apostołów w Krakowie i Wrocławiu, ul. Świdnicka 16

Redakcja:

Joanna Bakalarczyk,
Baweł Beyga,
ks. Tomasz Filinowicz,
Malwina Gadawa, Katarzyna Gancarz, ks. Janusz Gorczyca,
ks. Kacper Radzki, Alina Szuszkiewicz, Piotr Wróbel

Ogłoszenia parafialne

W minionym tygodniu pożegnaliśmy

śp. Zdzisławę Mieczysławę Ozdarską
śp. Józefę Zwierzańską

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...

Poradnia Rodzinna w Oławie

przyjmuje w czwartki w godz. 17.00 - 19.00,
po wcześniejszej rejestracji telefonicznej;
nr tel: 782-699-008

Archidiecezjalna Poradnia Adopcyjna Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy

czynna jest w poniedziałki i środy
w godz. 16.00 - 19.00
oraz w czwartki w godz. 9.00 - 14.00
Wrocław, ul. Katedralna 4/25
tel/fax: 071-327-11-03

Kancelaria parafialna Czynna codziennie po wieczornej Mszy św.

Kancelaria parafialna czynna codziennie
po wieczornej Mszy św.,

oraz:

w poniedziałki, środy i piątki
w godz. 10.00 - 11.00.

W pilnych sprawach można kontaktować
się telefonicznie dzwoniąc
pod numer tel: 783-596-323

W minionym tygodniu przez chrzest do wspólnoty Kościoła zostali przyjmując:

Natalia Marczak
Bartosz Jan Piwowar
Aleksandra Maja Barzyk
Dominik Stellmach
Maja Jadwiga Grabowska
Alex Jerzy Pawelec
Jeremi Igor Serniak
Urszula Kuczyńska
Martyna Małgorzata Najgebaur

- * W liturgii w tym tygodniu wspominamy:
 - poniedziałek, 21. 09 św. Mateusza Apostoła i ewangelistę;
 - środa, 23. 09 św. o. Pio. Z tej okazji po wszystkich Mszach św. będzie można ucałować Jego relikwie.
 - piątek, 25. 09 bł. Władysława z Gielniowa, kapłana;

* W środę zapraszamy na Nowennę do MB Nieustającej Pomocy o godz. 9.00 lub 18.00.

* Przypominamy, że po wakacjach została wznowiona Msza św. do Miłosierdzia Bożegosobotę o godz. 15.00.

* Rozpoczynamy kolejny raz starania o uzyskanie dotacji z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na remont dachu kościoła parafialnego. Rozpoczęliśmy też analizę zawilgocenia ściany północnej i południowej

naszej świątyni. W planach na najbliższe miesiące jest też modernizacja biura parafialnego. Chcemy utworzyć w nim dwa pomieszczenia, aby zapewnić większą dyskrecję podczas załatwiania kilku spraw na raz.

* W miniony wtorek, 15 września, minął pierwszy rok pracy duszpasterskiej w naszej parafii ks. Janusza Gorczyca. Z tej okazji, z inicjatywy parafian, została odprawiona Msza św. w intencji naszego Proboszcza. Ks. J. Gorczyca życzymy wytrwałości i wszelkich łask Bożych do zrealizowania podejmowanych zadań.

* W sobotę, 26. 09., Mszą św. o godz. 18.00, rozpocznie się kolejne spotkanie w ramach wrześniowego kursu przedmałżeńskiego. Informujemy, że następny kurs przedmałżeński odbędzie się 3, 10 i 17 października br.